

Kościół i klasztor o. o. bernardynów w Zasławiu wołyńskim.

Zasław, starożytne gniazdo słynnego w dziejach naszych rodu książąt Zasławskich, leży nad rzeczką Horyniem, w dzisiejszój gub. wołyńskiój. Strykowski wspomina o nim już pod rokiem 1396; pewniejsze jednak o tym grodzie wzmianki historyczne spotykamy dopiero w drugiej połowie wieku XV, i z tego też zapewne czasu datuje tu zbudowanie warowni, dziś już nieistniejącej.

Oprócz napadów tatarskich, w latach 1491 i 1684, Zasław, w czasie powstania na Ukrainie, zrabowany został r. 1648 przez Kozaków, którzy wymordowali tu wszystkich Żydów, zburzyli kościoły, a bożnicę na stajnię obrócili.

Gdy w r. 1673 zmarł bezpotomnie ostatni z rodu książąt Zasławskich, Aleksander, dobra zgassłego przeszły na siostrę jego Teofilę, małżonkę Józefa Lubomirskiego, z kąd w posagu dostały się Pawłowi Sanguszcze marszałkowi w. lit. i w ręku jego potomków dotąd pozostają.

W nowszych już czasach zjechał tu dwukrotnie król Stanisław August: raz w r. 1781, w powrocie z Kamieńca, a następnie w r. 1787, jadąc do Kaniowa — wspaniale podejmowany przez ks. Janusza Sanguszkę, strażnika w. kor.

Przedstawiony na rysunku naszym klasztor o.o. bernardynów, fundował w r. 1603 Janusz książę Ostrogski i wybudował dla nich kościół, pod wezwaniem Św. Michała archaniola. Oba te gmachy aż do naszych przechowały się czasów.